Rok VI. Nr. 105. Sosnowiec, sobota 18 kwietnia 1931 roku. Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00
Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8 telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.
Konto czekowe PKO. Warszawa 65.870.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 19, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3 go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. Paderewskiego 7, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek Nr. 8, telefon 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki, telef. 16.

Marsz skomunizowanych chłopów na Sewillę.

Zgoda między Madrytem i Barceloną. — Dyplomaci porzucają służbę. — Kościół uznaje rząd republikański.

KRÓL ALFONS W PARYŻU.

PARYŻ, 17. 4. Król Alfons przybył do Paryża. Na dworcu urządzono królowi serdeczną owację. Zjawili się przedstawiciele władz francuskich, liczni arystokraci hiszpańscy oraz monarchiści francuscy.

Król Alfons oświadczył, iż będzie mieszkał obecnie w Paryżu, i będzie się starał, aby pozostać sympatycznym emigrantem. Zaznaczył on, iż jego wyjazd z Hiszpanji nie oznacza nic ostatecznego, gdyż do wyborów do parlamentu w czerwcu może się jeszcze wiele zmienić.

„PAŃSTWA KATALOŃSKIE".

Zatarg między Madrytem a Barceloną w sprawie republiki katalońskiej został pomyślnie załatwiony przez delegata Zamorry. Płk. Macia zrzekł się nazwy „republika katalońska", którą zmieniono na „państwo katalońskie w republice hiszpańskiej".

Macia zaznaczył, że Katalonja będzie mogła istnieć w ramach federacyjnej republiki hiszpańskiej.

KOMUNIŚCI.

Jak się zdaje siły komunistyczne wzrastają, na co wskazywałby fakt, że Macia zmuszony był do przyjęcia delegacji komunistów, która przedstawiła mu swe żądania. W Sewilli rozruchy przybrały takie rozmiary, że rząd ogłosił tam stan oblężenia. Do miasta ciągną chłopi z okolicznych wsi i robotnicy wśród okrzyków: „Niech żyją Sowiety". Władze wydały rozkaz zatrzymania pochodów na rogatkach.

DYMISJE DYPLOMATÓW.

Do Madrytu napływają coraz liczniej listy z dymisjami hiszpańskich przedstawicieli dyplomatycznych. Ustąpili ze swych stanowisk posłowie hiszpańscy w Danji i Grecji. Również ambasador w Rzymie hr. Vinaza złożył dymisję i opuszcza Rzym. W Madrycie ustąpił przewodniczący najwyższej rady wojennej.

Trzej ministrowie z czasów dyktatury Primo de Rivery, wśród nich minister spraw zagranicznych Janguas, zbiegli do Portugalji. Pogłoski o aresztowaniu gen. Berenguera nie sprawdziły się. Przebywa on podobno od dwu dni w Lizbonie.

Członkowie partji konstytucjonalistów uchwalili uznać rząd Zamorry, a nawet zdecydowali się objąć szereg stanowisk rządowych. Kapituła madrycka złożyła na ręce ministra sprawiedliwości oświadczenie, iż uznaje władze nowej republiki.

Nietakt gruboskórnego prezydenta Litwy.

Smetona nie przyjął delegata Ojca św.

WILNO, 17. 4. W kołach katolickich Kowna panuje niesłychane oburzenie, a to z tego powodu, iż prezydent Smetona pozwolił sobie na niebywały afront w stosunku do delegata Ojca świętego msgr. Bartoloniego.

Prezydent Smetona odmówił audjencji przedstawicielowi Watykanu, jednak, obawiając się następstwa swego kroku, natychmiast zatelegrafował do przedstawiciela Litwy w Rzymie, dr. Szaulisa, aby wytłomaczył sekretarzowi stanu, kardynałowi, przyczynę jego stanowiska.

Prezydent tłomaczy się, że nie mógł przyjąć Bartoloniego, gdyż w walce z klerem katolickim msgr. Bartoloni opowiedział się po stronie episkopatu.

Prasa litewska donosi, że nuncjusz papieski na Litwie, arcybiskup Bartoloni, przywiózł z Rzymu prezydentowi państwa upominek w postaci kolekcji złotych monet państwa watykańskiego. (PAT).

Katastrofa kolejowa w Kaniach

7 osób rannych.

KIELCE, 17. 4. (wł.) Dziś w nocy na stacji Kanie (szlak Dęblin — Kowel) pociąg pospieszny, jadący z Warszawy — zderzył się z idącym w kierunku Warszawy pociągiem towarowym.

Skutki zderzenia były fatalne:

Palacz pociągu pospiesznego Michał Gwiazda został ciężko ranny w głowę. Odwieziono go w stanie ciężkim do szpitala w Chełmie.

Nadto 6 osób z pośród pasażerów odniosło kontuzję i obrażenia ciała.

Dwa parowozy i wagon bagażowy pociągu są dotkliwie uszkodzone.

Pięć wagonów ładownych pociągu towarowego — rozbite.

Pierwsza na ratunek rzuciła się służba stacyjna. Zaalarmowano stacje węzłowe.

Z Chełma przybył pociąg ratowniczy.

Przystąpiono do natychmiastowego usunięcia rozbitych wagonów i parowozów.

Sześciu kontuzjowanych pasażerów w kilka minut po katastrofie zgłosiło pretensje o odszkodowanie za szwank na zdrowiu.

PRZEMYSŁOWCY POLSCY w Moskwie.

MOSKWA, 17. 4 We czwartek rano przybyła do Moskwy grupa przemysłowców polskich z p. Andrzejem Wierzbickim na czele, celem wzięcia udziału w dorocznem zebraniu polsko - sowieckiego towarzystwa akcyjnego Sowpoltorgu.

Członkowie delegacji wkrótce po przyjeździe złożyli wizytę posłowi polskiemu w Moskwie p. Stanisławowi Patkowi, a następnie wzięli udział w bankiecie wydanym na ich cześć przez dyrekcję Sowpoltorgu.

Dnia 16 b. m. przybył do Moskwy poseł bezpartyjnego bloku i naczelny redaktor „Słowa Wileńskiego" p. Stanisław Mackiewicz.

PRAGMATYKA URZĘDNICZA na sesji nadzwyczajnej sejmu.

WARSZAWA, 17. 4. Prace nad projektem pragmatyki urzędniczej, która prawdopodobnie w czasie sesji nadzwyczajnej będzie przedmiotem długich dyskusyj w komisji sejmowej, dobiegają już końca.

Projekt ten opracowywany jest w prezydjum rady ministrów pod kierunkiem osobistym wicepremjera Pierackiego.

STRASZNA ŚMIERĆ dziennikarza wielkopolskiego.

POZNAŃ, 17. 4. (PAT). W Wągrowcu, woj. poznańskiego, zdarzył się wypadek, który spowodował śmierć b. redaktora „Gazety Wągrowieckiej", Franciszka Wojciechowskiego. Mianowicie przechodnie znaleźli przed domem Franciszka Wojciechowskiego jego zwłoki, wiszące na drzewie. Jak się okazało, Wojciechowski, wracając do domu, potknął się i upadł na parkan tak nieszczęśliwie, że głowa jego dostała się między sztachety, skutkiem czego nastąpiła śmierć przez uduszenie. Wszelka pomoc okazała się bezskuteczna.

PO PROWOKACJACH GDAŃSKICH.

WARSZAWA, 17. 4. Wysoki komisarz ligi narodów, markiz Gravina, wczoraj złożył oficjalne wizyty: na Zamku p. prezydentowi Rzeczypospolitej, w Belwederze marszałkowi Piłsudskiemu i w prezydjum rady ministrów premjerowi Sławkowi, rewizytowany był następnie przez niego w godzinach popołudniowych.

Markiz Gravina w dniu dzisiejszym odbywał konferencje w ministerjum spraw zagranicznych.

W kołach politycznych uważają ogólnie, że po dzisiejszych konferencjach dymisja min. Strassburgera nie będzie przyjęta. W kołach tych spodziewają się, że wysoki komisarz ligi narodów, wystąpi z odpowiednią akcją wobec władz gdańskich w obronie interesów obywateli polskich, znajdujących się pod opieką ligi narodów.

Krwawy i obłędny łańcuch zbrodni wampira düsseldorfskiego.

DÜSSELDORF, 17. 4. (wł.) Na początku dzisiejszej rozprawy przeciwko Kürtenowi, omawiana była sprawa wrzucenia do Renu dwuch chłopców, o czem opowiadał morderca.

Okazało się, że Kürten, widząc przechadzającego się po bulwarach chłopca, strącił go

w nurty rzeki.

Chłopiec począł krzyczeć. Z pomocą pośpieszył mu policjant ratując od niechybnej śmierci. Tego samego dnia wrzucił do rzeki

drugiego chłopca,

który utonął.

Następnie zeznawali świadkowie o krwawem morderstwie, dokonanem przez wampira düsseldorfskiego na osobach dwuch dziewczynek, Luizie Lencen i Gertrudzie Hamacer w roku 1929. Morderca zwabił swe ofiary do lasu i

zamordował sztyletem.

Z kolei zeznawała niedoszła ofiara Kürtena Gertruda Szultze, która na widok mordercy zaczęła spazmować i

straciła przytomność.

Zarządzono tajność obrad, gdyż przesłuchana opowiadała o scenach pełnych drastyczności.

Po przywróceniu jawności obrad świadek Szultze opowiadał, że Kürten zwabił ją do lasu i począł ją dusić. Biedna ofiara, zalewając się łzami prosiła mordercę

o litość.

Nie pomagały ani prośby, ani groźby. Morderca był nieustępliwy i na krzyki i lamenty świadka odpowiedział:

„możesz krzyczeć, możesz płakać — dziś musisz umrzeć"

Krzyki dziewczyny usłyszeli przechodzący ludzie, którzy nadbiegli z pomocą. Wówczas Kürten zbiegł.

Szczęśliwe narodziny w autobusie.

Nieznana matka porzuciła swe dziecko.

ŁÓDŹ, 17. 4. Na szlaku Sieradz—Wieluń pasażerowie zatrzymali autobus z powodu zasłabnięcia pewnej młodej, około 20-letniej kobiety. Okazało się, że młoda kobieta lada chwila spodziewa się rozwiązania. Szofer pełnym gazem dojechał do wsi Niemierzyn, gdzie przyszedł na świat chłopczyk.

Gdy całe zainteresowanie skupiło się na noworodku, młoda matka skorzystała z tego i wsiadłszy w inny autobus, zdążający do Sieradza, odjechała. Zanim spostrzeżono jej zniknięcie, było już zapóźno. Noworodkiem musiały zająć się władze samorządowe Niemierzyna.

ODZNACZENIA GRECKIE
dla prezydenta Rzplitej i członków rządu.

WARSZAWA, 17. 4. (wł.) Poseł grecki w Warszawie Lagudatis wręczył dziś najwyższe greckie odznaczenie prezydentowi Rzplitej.

W najbliższych dniach odznaczenia otrzymają premjer Sławek, wicepremjer Pieracki i wiceminister Beck.

Minister Zaleski został odznaczony ostatnio greckim orderem Zbawiciela.

ZA SAMOWOLNE PODWYŻSZENIE CENY CHLEBA
rozwiązano cech piekarzy.

LWÓW, 17. 4. Zarząd tutejszego cechu piekarzy podwyższył wczoraj bardzo znacznie ceny chleba i bułek. Ponieważ tego rodzaju samowolne podwyższenie cen jest sprzeczne z przepisami prawnemi, wedle których regulowanie cen pieczywa należy we Lwowie do magistratu, a nadto ponieważ podwyżka ta godzi w interesy szerokich kół konsumentów, przeto urząd wojewódzki lwowski zarządził wczoraj w związku z tem rozwiązanie zarządu cechu oraz mianował komisarza rządowego dla tymczasowego prowadzenia agend cechu aż do nowych wyborów. Również urząd wojewódzki zarządził pociągnięcie do odpowiedzialności karno - administracyjnej członków zarządu cechu. (Należałoby i w Zagłębiu zastosować podobne zarządzenia, wobec złośliwego sabotażu piekarzy)

OBRADY MINISTRÓW
u premjera Sławka.

WARSZAWA, 17. 4. (wł.) Dziś przed południem odbyła się u premjera Sławka konferencja, tematem której były sprawy gospodarcze oraz kwestje związane z konferencjami w Londynie i Genewie.

W obradach uczestniczyli ministrowie Zaleski, Matuszewski, Pieracki, Prystor oraz Janta - Połczyński.

Z POLSKI DO BERLINA
„na gapę" pod wagonem.

BERLIN, 17. 4. Ekspresem warszawskim pod jednym z wagonów pulmanowskich przybyli dziś z Polski 23-letni czeladnik kowalski, Feliks Jaśniak i 19-letni robotnik Józef Wrakowski.

Podróżnych na gapę aresztowano na dworcu śląskim. Odpowiadać będą oni przed sędzią doraźnym, który wymierzy im karę przedewszystkiem za nielegalne przekroczenie granicy.

ZA BLUŹNIERSTWO PRZECIWKO BOGU
wykłuto mu oczy i odcięto język.

MOSKWA, 17. 4. (wł.) W miejscowości Nowosiółka na Kaukazie doszło do zajść na tle agitacji antyreligijnej.

Ludność zgorszona działalnością bezbożników wtargnęła do ich lokalu i zniszczyła całe urządzenie.

Przewodniczący sekty antyreligijnej, Morozow został w okrutny sposób zamordowany. Wykłuto mu oczy i odcięto język.

BUNT W WIĘZIENIU KOBIECEM.

NEW - JORK, 17. 4. (wł.) W miejscowości Lumberton, w stanie Karolina w Stanach Zjednoczonych miał miejsce bunt w więzieniu dla kobiet. Przestępczynie podpaliły sienniki i zdemolowały urządzenie w celach. W czasie starć z dozorcami, pięciu dozorców odniosło poważne rany.

PRZYMUSOWA OSZCZĘDNOŚĆ
w Sowietach.

MOSKWA, 17. 4. (wł.) W miejscowościach przemysłowych zaprowadzono nowy system wypłaty pensyj. Robotnicy, zatrudnieni w fabrykach zmuszeni będą do składania w kasach pożyczkowych sowieckich 30 proc. swych pensyj.

Po upadku monarchji w Hiszpanji.

Monarchja, z którą związana była historja Hiszpanji od V wieku, przestała istnieć w tem państwie z dniem 16 kwietnia b. r. W chwili gdy b. król Alfons XIII, ustąpiwszy dobrowolnie, opuścił kraj, w którym panował od roku 1898.

Od XV wieku do r. 1700 sprawowała rządy i panowała nad zjednoczoną Hiszpanją dynastja, wywodząca się z linji austrjackiej, Habsburg d'Este. Po wygaśnięciu tej dynastji wstąpił na tron hiszpański przedstawiciel Burbonów francuskich, Filip V, wnuk króla Francji, Ludwika XIV. Testamentem przekazał mu następstwo po sobie i koronę hiszpańską ostatni władca z linji austrjackiej, król Karol II. W chwili uroczystego wyjazdu z Paryża przyszłego króla do Madrytu padły z ust Ludwika XIV historyczne słowa: „Odtąd nie ma już Pirenejów" Burboni rządzili we Francji i w Hiszpanji.

231 lat zatem z małemi przerwami rządziła dynastja Burbonów w Hiszpanji. Filip V objął rządy w kraju zniszczonym i zrujnowanym przez wojny, złą gospodarkę i osłabionym politycznie po oderwaniu się odeń Niderlandów i prowincji północno-włoskich. Alfons XIII opuścił Hiszpanję, zostawiając po sobie deficyt w budżecie, pustki w skarbie, zdeprecjonowaną walutę i rozstrój ogólny kraju.

Zręczny taktyk polityczny, król Alfons XIII od r. 1923 podtrzymywał swą władzę i tron tylko dzięki dyktutarze i sile zbrojnej. Od dziewięciu lat nie było w Hiszpanji wyborów, ostatnie odbyły się w listopadzie 1921 r. Primo de Rivera powołany został przez króla głównie ze względu na niezadowolenie w kraju, wywołane przez długotrwałą i nieszczęśliwą wojnę w Marokko. Dyktatura niewiele zdziałała a pozostawiła po sobie krach finansowy. Odtąd zaczął się szybko szerzyć w Hiszpanji ruch republikański, ogarniając coraz szersze sfery. Przyszły zaburzenia, bunty wojskowe, gabinet Berenguera zwlekał wciąż z prywróceniem konstytucji i rozpisaniem wyborów do parlamentu, dając tem samem nowe atuty do ręki republikanom.

Aż wreszcie, gdy przyszło do ustępstw spóźnionych, gdy nastąpiły wybory do gmin — odsłoniło się nowe oblicze kraju. Okazało się, że monarchizm stracił w ciągu tych dziewięciu lat grunt pod nogami, skompromitował się, tak, iż opuścił go w chwili decydującej wyborów nawet najdawniejszy jego sojusznik—kler. Jak stwierdzają obserwatorzy i prasa zagraniczna oraz hiszpańska, kler zachował się biernie i neutralnie, co przy jego wielkich na prowincji wpływach zaważyło na szali.

Republikanie zwyciężyli w Hiszpanji, występując solidarnie w bloku lewicy, popierani czynnie przez socjalistów i potężne robotnicze związki zawodowe. Zwycięskiemu na dziś republikanizmowi, którego główną podporą i trzonem w miastach jest partja liberalna, grozi jednak niebezpieczeństwo nietylko od strony separatystów katalońskich, kórzy ogłosili już odrębną republikę, ale i większe jeszcze może ze strony mas wiejskich, wśród których zaczynają się szerzyć hasła wywłaszczenia wielkiej własności rolnej. A Hiszpanja jest jednym z niewielu już w Europie krajów, posiadającym olbrzymie latyfundja magnackie, które obejmują zgórą 50 proc. własności ziemskiej.

Niewyjaśnioną też jeszcze, a bardzo ważną, jest kwestja, jakie stanowisko zajmie wobec republiki i jej rządu—armja i junty oficerskie. Wojsko zachowało się podczas ogłoszenia republiki i manifestacyj — biernie. Nie występowało ani za, ani przeciw. A junty i wojsko były i są — jak wskazuje historja nowoczesnej Hiszpanji — stałym i decydującym czynnikiem we wszystkich przewrotach wewnętrznych na półwyspie Iberyjskim. Z kim i za kim jest armja? — pozostaje narazie znakiem zapytania dla rządu Zamorry.

To też rząd Zamorry będzie miał przed sobą wcale niełatwe zadanie — gdy opadną pierwsze fale entuzjazmu — opanowania mas i opanowania trudności, jakie nastręczać będzie kwestja rolna, uporządkowanie finansów, naprawa waluty etc.

Zdaje się być pewnym, iż nowy rząd republiki hiszpańskiej posiada sympatje polityczne we Francji i że w tym samym stopniu, w jakim b. król Alfons XIII cieszył się poparciem politycznem Anglji, znajdzie rząd Zamorry poparcie i oparcie we Francji. Co przy przeprowadzeniu reform wewnętrznych, wymagających dużych środków finansowych, nie będzie bez znaczenia.

W. W.

2. III. 1921 — 2. III. 1931.

W dniu 2 maja br. Górny Śląsk, a wraz z nim cała Polska święci uroczystość obchodu dziesięciolecia 3-go powstania śląskiego.

Jeżeli przypomnimy sobie, że przed dziesięcioma laty czyn orężny ludu śląskiego uratował tę prastarą ziemicę piastową; jeżeli zważymy cały ogrom trudu robotnika i chłopa śląskiego, poniesionych w walce z bandami orgeszu i reichswehry; jeżeli uprzytomnimy sobie, że Niemcy kwestjonują w dalszym ciągu przynależność Górnego Śląska do Polski — to trzeba, koniecznie trzeba historyczny ów dzień 2 maja uświęcić potężną manifestacją narodową, aby zadokumentować ścisłą łączność Górnego Śląska z Macierzą.

Pod wysokim protektoratem p. prezydenta Rzeczypospolitej ukonstytuował się w Katowicach komitet uroczystości obchodu 10-lecia 3-go powstania śląskiego, do którego należy się zwracać w sprawach wzięcia udziału w uroczystości.

Komitet pragnie, aby w tej uroczystości brali udział wszyscy uczestnicy powstań śląskich, jakoteż organizacje czy pojedyńcze osoby, którym drogą jest ziemia śląska.

Rodacy! Uczcijmy bohaterstwo powstańca—robotnika śląskiego i złóżmy mu hołd najgłębszy, wdzięczność najszczerszą i wiarę niezachwianą za to, że męstwem jego i ofiarą Górny Śląsk na wieki zespolony został z całością Rzeczypospolitej.

A więc do zobaczenia w dniu 2 maja w Katowicach!

Komitet uroczystości obchodu 10-lecia 3 powstania śląskiego.
Katowice, ul. Pocztowa 16, II p. tel. 20.71

Zapowiedź reformy ustawy o ochronie lokatorów.

W najbliższym czasie ma być przeprowadzona nowelizacja ustawy o ochronie lokatorów. Nowela wychodzić ma z założenia, że lokator niezamożny lub bez pracy winien korzystać z opieki prawa i ochroniony przed eksmisją. Nie może jednak z dobrodziejstw korzystać — „lokator przedsiębiorca", który wynajmując większy lokal, odnajmuje poszczególne jego części sublokatorom.

Do lokali wykluczonych z pod ochrony należałyby mieszkania, w których więcej niż jeden pokój odnajmują sublokatorzy.

To samo tyczyłoby się lokali zmieniających głównego lokatora z wyjątkiem dziedziczenia lokalu po poprzednim odnajemcy.

Z pod ochrony wyjęte być mają także sklepy, przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe.

Zjazd związku pracy obywatelskiej kobiet w Kielcach.

Rozwój organizacji i żywiołowe dążenia kobiety współczesnej

W Kielcach, odbył się wojewódzki zjazd związku pracy obywatelskiej kobiet.

Na zjazd przybyły z Warszawy: przewodnicząca zarządu głównego, **p. Zofja Moraczewska** oraz delegatka przewodnicząca wydziału spraw kobiecych, p. **Halina Siemieńska**, która wygłosiła odczyt p. t. „Sprawy kobiece".

Zjazd był licznie reprezentowany przez przewodniczące zrzeszeń powiatowych i oddziałów z miast wydzielonych.

Sprawozdania przewodniczących wykazały stale rozwijającą się działalność związku, która się wyraża w prowadzeniu przedszkoli świetlic dla dzieci, młodzieży i dorosłych, kół pracy, urządzaniu odczytów na różne tematy, opiece nad kobietą pracującą, kobietą opuszczoną itp., przez organizowanie kolonij i półkolonij dla dzieci, dożywianie biednych oraz urządzanie kuchni dla bezrobotnych; przez organizowanie różnorodnych kursów oświatowych i gospodarczych, wystaw, widowisk, akademij, przedstawień i innych kulturalnych rozrywek.

Związek pracy obywatelskiej kobiet stale dąży do usprawnienia swych prac i zwalczania dyletantyzmu. W tym celu członkinie zarządów poszczególnych oddziałów uczęszczają na urządzane przez zarząd główny związku kursa w Warszawie.

W bieżącym roku członkinie związku kieleckiego uczestniczyły na kursach: **wychowania obywatelskiego, spraw kobiecych i kierowniczek przedszkoli.**

Zebranie zakończyło przemówienie p. Zofji Moraczewskiej, która stwierdziła rozwój organizacji istniejącej dopiero od kwietnia 1928 r., a liczącej obecnie już przeszło 50 tys członkiń na terenie Rzeczypospolitej. Liczba ta stwierdza, że powstanie tej organizacji było koniecznością czasu i żywiołowem dążeniem kobiety współczesnej do wzięcia udziału i odpowiedzialności za utrwalenie niepodległości i rozwoju państwa polskiego.

Stanowisko bezpartyjnego zw. zaw. górników

wobec akcji obniżenia zarobków w górnictwie.

Na podstawie art. 23 umowy o warunkach pracy i płacy, zawartej w dniu 19-go czerwca 1929 r., rada zjazdu przemysłowców górniczych wypowiedziała robotnikom umowę z dniem 30-go kwietnia 1931 r.

Równolegle z doręczeniem powiadomienia o wymówieniu umowy, przedstawiciele poszczególnych grup partyjnych, uzurpując sobie bezpodstawnie prawo przedstawicielstwa zawodowego górników, w gorączkowym pośpiechu rozpoczęli pertraktacje ze zorganizowanym kapitałem węglowym o ustalenie nowych warunków pracy i płacy.

Ten narzucający się pośpiech w pertraktowaniu przez „przedstawicieli robotniczych“, którzy równocześnie z wymówieniem wspomnianej umowy skwapliwie zasiadali pod gościnnym dachem rady zjazdu przemysłowców górniczych, — jest zjawiskiem niepowszedniem, które dotychczas stoi pod niepokojącym znakiem zapytania — zwłaszcza, że ci panowie w swoim pośpiechu zapomnieli o rzeczy najważniejszej, a mianowicie o ustaleniu opinji szerokich mas górniczych.

Fakt powyższy winien być przestrogą dla kapitału węglowego i przestrzedz jego przedstawicieli przed złudzeniem szybkiego zwycięstwa, przez forsowanie wygodnego dla przemysłu układu o nowe warunki pracy i płacy... z usankcjonowaniem go bezwartościowemi podpisami garstki uzurpatorów, nikogo nie reprezentujących.

Taki stan rzeczy równałby się usadowieniu się kapitału węglowego na beczce prochu, połączonej z tlejącym lontem.

Twierdzę, że leży właśnie w interesie przemysłowców węglowych, by struktura umowy zbiorowej opierała się o szeroki ogół robotników, jako niezbędny warunek stworzenia sobie odpowiedniej atmosfery produkcyjnej, a więc warunków wykluczających z góry wybuchy dynamitowe.

Przeto nie można tych spraw załatwić wbrew istotnym nurtom mas robotników górniczych.

Sam okres wymówienia jest akcentem nieszczęśliwego wyboru. Rzecz prosta, iż chodzi tu o akcję naśladowczą rządowych posunięć w dziedzinie obniżenia urzędniczych poborów.

Jest tylko jedno „ale“: że przemysł górniczy dla usprawiedliwienia swego działania nie może zasłaniać się troską o równowagę budżetu państwowego.

Gdy zaś chodzi o objektywny pogląd na budżet przemysłu węglowego, to można śmiało twierdzić, że jego warunki realnie poprawiły się niepomiernie w stosunku do okresu przedwojennego.

Wtedy węgiel kosztował 40 — 60 kopiejek za korzec, gdy przeciętnie robocizna górnicza wynosiła dla górnika I kl. 4 ruble dziennie (wartość 8 korcy), pomocnika 1 rb. 20 kp., a obsługa maszyn i kotłów 1 rb. 60 kop.

Dla ustalenia stosunku, w jakim znajduje się obecny poziom zarobkowania w okresie kiedy węgiel na rynku krajowym kosztuje 5 zł. za korzec (około 2 rubli przedwojen.) na to nie potrzeba filozofa.

To wyliczy sobie każdy robotnik. Z tych przyczyn bezparyjny związek górników, działający w imieniu bezwzględnej większości robotników kopalnianych na wymówienie umowy zbiorowej ze strony przemysłowców odpowiedział w dniu 2 kwietnia r. b. żądaniem 10 proc. podwyżki płac.

Ponadto bezpartyjny związek górników deklaracją z dn. 13 bm. zawiadomił radę zjazdu przemysłowców górniczych, że, powodując się troską o prawny i sprawdzony przez opinję publiczną przebieg obrad, nie może zgodzić się, by obrady te toczyły się pod dachem przemysłowców i to pod przewodnictwem przedstawiciela zorganizowanego kapitału węglowego, — lecz wskazuje na to, że będzie pertraktował na terenie neutralnym, w danym wypadku w inspekcji pracy 25 obw. z tem, że przewodniczącym winien być z urzędu inspektor pracy.

Bezpartyjny związek górników stanął ponad wszelkie wątpliwości na gruncie jasnym i logicznym, akcentując chęć przyzwoitego załatwienia sprawy, zgodnie z wolą bezpośrednio zainteresowanych robotników.

System ten leży w interesie państwa, robotników i samych przemysłowców.

Oby to tylko zrozumieli!

K. Bogner.

Podziękowanie.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią przysługę

ś. p. Ludwice Czaplowej

ks. Sumie, górnikom, orkiestrze i zarządowi kopalni „Wiktor” składa staropolskie „Bóg zapłać”

Mąż z dziećmi.

Mąka się znalazła...

W Zagłębiu chleba poddostatkiem.

Obserwując alarmy piekarzy zagłębiowskich należało się spodziewać, że pomimo ostatecznego zatwierdzenia cen mąki i chleba, piekarze nie zgodzą się na te warunki i w dalszym ciągu będą strajkować. Cóż się jednak stało. Zaledwie przyszła ostateczna wiadomość z ministerjum, która aprobowała ustaloną na komisji cennikowej cenę 41 gr za klg. mąki i chleba, piekarze zagłębiowscy na gwałt uruchomili swoje piekarnie.

Wczoraj w całem mieście chleba było poddostatkiem Zdumiewająca rzecz.

Podczas strajku piekarze tłumaczyli się, że nie mogą dostać mąki, że młynarze żądają znacznie wyższej ceny niż poprzednio i dlatego nie mogą wypiekać chleba. Kiedy jednakże cena została ostatecznie ustalona i nie można było na nic już liczyć, niespodziewanie... znalazła się mąka we wszystkich piekarniach.

W związku z ustaleniem ceny 41 gr. za klg. wczoraj do magistratu zapowiadała swe przybycie delegacja piekarzy, która miała przedstawić szczegółową kalkulację cen mąki i chleba stwierdzającą, że cena 41 gr. jest stanowczo za małą. Delegacja ta widocznie musiała się w ostatniej chwili rozmyśleć i zrezygnowała z przybycia do magistratu.

Należy w końcu zaznaczyć, że „Kurjer Zachodni“, w związku z naszemi artykułami, omawiającemi sabotaż piekarzy i ukrywanie mąki, zarzucił nam insynuację pod adresem piekarzy, popierając jednocześnie ich stanowisko. Pięknieby Zagłębie wyszło na tem, gdyby żądaniom piekarzy i „Kurjera Zachodniego“ stało się zadość Za klg. chleba płacilibyśmy wówczas 46 gr. zamiast 41 gr.

Schwytanie bandy zuchwałych rabusiów,

okradających sklepy galanteryjne w Zagłębiu.

P. Kucharski i p. Witkowska odzyskali część towarów.

Po energicznych poszukiwaniach wydział śledczy w Sosnowcu wpadł na trop zorganizowanej bandy złodziei, która na terenie Zagłębia, prócz szeregu drobnych, dokonała kilku znaczniejszych kradzieży.

Między innemi banda ta okradła w Sosnowcu sklep p. Kucharskiego i sklep p. Witkowskiej, a w Będzinie sklep galanteryjny p. Wartaka.

Wartość skradzionych materjałów w tych 3 sklepach sięga około 15 tys. złotych.

Policja, pomimo natychmiastowych dochodzeń, nie mogła wpaść na trop złodziei. Obławy, rewizje nie przynosiły żadnego skutku, dopiero onegdaj policja wpadła na trop bandy.

Zarządzona w całem Zagłębiu rewizja w domach podejrzanych, dała dodatnie wyniki. Między innemi policja zrobiła rewizję w mieszkaniu Leokadji Janczakowej, zam. w Będzinie przy ul. Małachowskiego 28, gdzie znaleziono masę bielizny damskiej i męskiej, sztuczki jedwabiu, pończochy, obrusy i t. p.

Ponieważ Janczakowa nie umiała wytłumaczyć pochodzenia towaru, aresztowano ją i przekazano sędziemu śledczemu.

Prócz tego zatrzymano Sylwestra Musialika i jego przyjaciółkę Bronisławę Malikównę, zam również w Będzinie przy ul. Środkowej 15.

W mieszkaniu Malikówny znaleziono bieliznę, jedwabne kombinacje, pończochy, obrusy, dywany i t. p.

W Modrzejowie zatrzymano Władysława Wojtczaka, u którego w mieszkaniu znaleziono znaczną ilość bielizny. Wszystkich aresztowanych przekazano do dyspozycji sędziego śledczego.

Wśród odebranego towaru, p. Kucharski rozpoznał kilkanaście par pończoch i bieliznę, p. Witkowska rozpoznała koronki, jedwabne kombinacje i bieliznę.

Rozpoznane rzeczy wydział śledczy zwrócił właścicielom.

Znaczna część odebranego towaru jest dotychczas nie rozpoznana.

Jeśli chodzi o sztuczki jedwabiu, to pochodzą one prawdopodobnie z kradzieży w sklepach na t. zw „szopę“

Policja w dalszym ciągu przeprowadza rewizje w różnych podejrzanych mieszkaniach. Aresztowano szereg osób, których nazwisk z uwagi na toczące się śledztwo nie podajemy.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Kwiecień 18 Sobota

Dziś: Bogumiła
Jutro: Tymoteusza
Wschód słońca: 4.34
Zachód słońca: 6.73

WARSZAWA.

Sobota, 18 kwietnia.

11.40. Przegląd prasy kraj. P. A .T. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Muzyka z płyt gramof. 13.10. Kom. meteor. 14.15. Kom gospod. 14.50. Przegląd wydawn. perjodyczn. 15.30. Odczyt dla maturzystów p. t. Zjednoczenie Niemiec. 15.50. Honoratka. 16.10. Kom. żeglugi i rybaków. 16.15. Wiad. Tow. Kooperatystów. 16.20. Kącik art. LSG. 16.35 Muzyka z płyt gramof. 16.45. Kącik dla młodszych talentów muz. 17.15. Odczyt z Krak. 17.45. Prog. dla najmłodszych. 18.15. Koncert dla młodzieży. 18.45. Rozmaitości. 19.10. Wiad. bieżące rolnicze. 19.25. Płyty gramof. 19.35. Program na dz. nast. 19.40.. Pras. dzien. radj. 19.55. Płyty gramof. 20.00 Feljeton p. t. Bohaterskie niespodzianki. 20.15. Skrzynka poczt. techn. 20.30. Muzyka lekka. W przerwie repert. Warsz. Teatrów Miejsk. 22.00. Na widnokręgu. 22.15. Koncert Chopinowski z Krak. 22.50. Kom meteor., polic., sport. 23.00. Muzyka tan. z restaur. Polonja.

Niedziela, 19 kwietnia.

10.15. Nabożeństwo z Poznania. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr., hejnał krak., kom. meteorol., program na dz. bież. 12.15. Poranek symf. z Filh. Warsz. 14.00. Odcz. roln. „Sposoby sadzenia ziemniaków w zależności od gatunku roli“. 14.20. Koncert. 14.30. Odcz. roln. „Soja i jej uprawa“. 14.50. Koncert. 15.00. Pogadanka prawnicza. 15.20. 1 a) B. Godard: Piosnka Florjana, b) P. Mascagni: Kocha, nie kocha, c) G. Roguski: Dziewczyna — odsp. p. T. Mankiewiczówna, 2) F. Mendelsohn: a) Na skrzydłach pieśni, b) Przy kołysce, c) Pieśń wiosenna — odegra p. Br. Szulc. 15.40. Program dla dzieci starszych. 16.10. „Skrzynka pocztowa“. 16.30. Muzyka z płyt gramof. 16.40. „W rocznicę Raszyna“. 16.55. Muzyka z płyt gramof. 17.15. „Prorok soli i wolności“. 17.30. Wieczór Spisko - Orawski z Krakowa. 18.10. Koncert Reprezent. Ork. P. P. m. st. Warsz. 19.00. Rozmaitości. 19.25. Djalog. p. t. „Papier i życie na scenie“. 19.40 Program na dz. nast. 19.45. Kom. „Z przed stu lat“. 19.50. Muzyka z płyt gramof. 20.00. Słuchow. kabaretowe. 20.30. Recital fortep. 21.15. Kwadrans literacki. 22.00. Feljeton p. t. Manja tworzenia. 22.15. Pieśni H. Opieńskiego. 22.50. Kom.: meteorol., polic., sport. 23.00. Muzyka tan. z Sali Malinowej hotelu „Bristol“.

KATOWICE.

Sobota, 18 kwietnia.

11.40. Przegląd prasy kraj. P. A. T. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Koncert z płyt gramof. 13.10. Kom. meteor. z Warsz. 14.15. Kom. gospod. z Warsz. 14.50. Przegl. wydawn. perjodycz. z Warsz. 15.15 Kom. Polsk. Zw. Zrz. Gosp. Woj. Śl. i kom. T. P. 15.30. Odczyt dla maturzystów z Warsz 15.50. Tr. z Warszawy. 16.10. Koncert z płyt gramof. 16.45. Skrzynka poczt. 17.15. Odczyt z Krak. 17.45. Program dla najmłodszych i koncert dla młodzieży z Warsz. 18.45. Codz. odcinek powieśc. 19.00. Rozmaitości. 19.15. Odczyt radjotechniczny. 19.40. Pras. dzien. radj. z Warsz. 19.55. Kom. Zw. Młodz. Polsk. 20.00. Feljeton z Warsz. 20.15. Skrzynka techn. z Warsz. 20.30. Muzyka lekka z Warsz. 22.00. Na widnokręgu z Warsz. 22.15. Koncert Chopinowski z Krak. 22.50. Kom. meteor. z Warsz., program na dz. nast.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Dziś w sobotę premjera zabawnej krotochwili w 3 aktach T. Brandona **„CIOTKA KAROLA“**. Przekomiczne sytuacje, beztroski nastrój i doskonała gra artystów złożą się na widowisko naprawdę wesołe. W roli Bobberleya (fałszywa ciotka Karola) wystąpi p. **Zdzisław Relski**, który rozśmieszać będzie widownię świetnie pomyślanemi kawałami. Resztę obsady stanowią pp.: **Kosieradzka, Kossakowska, Niczewska, Tańska, Grudniewski, Horowicz, Kowalski, Słupski i Szabłowski.**

Początek o godz. 8.15. Ceny zwykłe. **„KRÓLEWNA ŚNIEŻKA“**. W niedzielę o godz. 12 w poł. Warszawski teatr dla dzieci wystawi baśń fantastyczną **„Królewna Śnieżka“** w inscenizacji **Tymoteusza Ortyma.** W sztuce tej wystąpi śmieszny krasnoludek **Pawełek Dudziński, Bogdanek Chomentowski, Wira Lecka** i inni. Moc niespodzianek dla milusińskich przygotował zespół tego teatru.

W niedzielę popołudniu o godz. 4-tej — „PEG, MOJE SERCE“, czyli „Dzikuska“. Przemiła i słoneczna komedja Hartley Mannersa cieszyła się na poprzednich widowiskach zasłużonem powodzeniem.

W niedzielę wieczorem o godz. 8.15 — poraz drugi „CIOTKA KAROLA“.

Z Kielc.

(k) **Delegacja kieleckiej izby rzemieślniczej w ministerjum przemysłu i handlu.** W tych dniach została przyjęta w ministerjum przemysłu i handlu w Warszawie delegacja kieleckiej izby rzemieślniczej w składzie następującym: prezes izby p. **Stefan Smuga**, wiceprezes — **Roman Kuźniak**, członkowie zarządu **Edward Balcer i Judka Gutman**.

Delegacja przedstawiła aktualne sprawy gospodarcze, podatkowe i kredytowe rzemiosła całego województwa kieleckiego, które p. minister przyrzekł rozpatrzyć i o ile możności, załatwić pomyślnie.

(k) **Kolonje letnie dla dzieci kolejarzy** Przy związku kolejarzy kieleckich w tych dniach powstało koło kolonij letnich dla dzieci kolejarzy. Zdaniem koła jest umieszczenie biednych dzieci swych członków na kolonjach letnich.

Koło wywiązało się należycie z powierzonego mu zadania i 50 dzieci rozkoszować się będzie już wkrótce letniskiem w Rabsztynie.

(k) **Eugeniusz Bodo w teatrze polskim.** W niedzielę, dn. 19 bm. o godz. 8 m. 30 wieczorem w teatrze polskim gościnnie wystąpią jeden raz warszawscy artyści teatru „Morskie oko“, na czele z Eugeniuszem Bodo, bohaterem scenicznym i filmowym znanym z filmów „Wiatr od morza“ i innych.

(k) **Morderstwo.** Dnia 15 b. m. został zamordowany Wolf Pereyz, zam. w Przysiece, gm. Kozłów, pow. miechowskiego. Morderstwa dokonano przypuszczalnie z zemsty. Sprawcy dotychczas nie zostali ujęci.

(k) **Repertuar kin.** Kino „Czwartak“ superfilm p. t. „Kobieta, która grzechu pragnie“. „Union“ — „Mesalina“.

Z Sosnowca.

(s) **Ciekawy odczyt.** Pod protektoratem prezesa sądu okręgowego Feliksa Opęchowskiego, prokuratora sądu okręgowego Edmunda Salaka i delegata rady adwokackiej mecenasa Janusza Borowskiego, w sobotę, dnia 18 kwietnia b. r. o godz. 17-ej w gmachu sądu okręgowego w Sosnowcu (ul. 1-go Maja 19) prof. uniwer. jagiel. dr. Stanisław Gołąb, członek komisji kodyfikacyjnej wygłosi odczyt na temat „Próby rozwiązania zagadnień prawa małżeńskiego“.

(s) **Klub młodzieży im. marszałka Piłsudskiego** w Sosnowcu, ul. Kamienna nr. 4 urządza w niedzielę, dn. 19 bm. o godz. 4 po poł. tradycyjne „jajko“ dla członków i wprowadzonych gości.

(s) **Walne roczne zgromadzenie członków związku polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych oddziału powiatowego będzińskiego.** Zarząd oddziału zawiadamia członków ognisk związku polsk. nauczycielstwa szkół powszechnych, że w dniu 26 bm. o godz. 10-ej w pierwszym, a o 10.30 w drugim terminie, w gmachu szkoły powszechnej nr. 4 w Sosnowcu, przy ul. Prezyd. Mościckiego, odbędzie się walne roczne zgromadzenie członków.

Zarząd prosi o jaknajliczniejsze przybycie.

Dąbrowa uzyska wzorowe wodociągi miejskie.

Z posiedzenia rady miejskiej.

Najważniejszym punktem czwartkowego posiedzenia rady miejskiej w Dąbrowie, była sprawa budowy wodociągów miejskich. Przewodniczył zebraniu wiceprezes rady dyr. J. Kaczkowski.

Sprawa budowy wodociągów w Dąbrowie staje się coraz bardziej aktualną. Na niektórych ulicach w śródmieściu zostały już przeprowadzone rurociągi, a połączenie sieci wodnej z domami na tych ulicach projektowane jest w roku przyszłym.

Opracowanie planu i kosztorysu wodociągów zarząd miasta przeprowadzał wspólnie z przedstawicielami państw. instytutu wodociągowego w Warszawie, z dyr. Piekarskim na czele. Dr. Madeyski na onegdajszem posiedzeniu zreferował pp. radnym szczegółowe i obszerne sprawozdanie komisji wodociągowej z przeprowadzonych dotychczas prac. Ze sprawozdania wynika, że budowa wodociągów przewidziana jest okresami na szereg lat.

Według obliczeń komisji, wodociągi będą przedsiębiorstwem samowystarczalnem, a w przyszłości, po rozprowadzeniu sieci wodnej na całym obszarze miasta i przedmieściach, wodociągi będą stanowić majątek przypuszczalnej wartości 2 miljonów 400 tys. zł.

Obecne częściowe urządzenie wodociągów przedstawia wartość zgórą pół miljona zł., a za lat 10 t.j. w 1941 r. suma ta powiększy się do miljona 500 tys. zł.

Wiadro wody (10 — 12 litrów) ma kosztować 0,6 gr., a więc trochę więcej niż pół grosza.

Pierwszym etapem pracy będzie połączenie siecią wodociągową następujących ulic: Batorego, Szopena, Górniczej, kolonji Staszica, Kr. Jadwigi, Legjonów, Narutowicza, Piłsudskiego, Sobieskiego, Starobędzińskiej, 3-go maja i Żeromskiego. Praca na tych ulicach przewidziana jest w okresie 3 lat.

Wodę do wodociągów miejskich czerpać się będzie z towarzystwa francusko - włoskiego.

Po zreferowaniu sprawozdania, prez. Madeyski przedstawił radzie miejskiej szereg wniosków, dotyczących upoważnienia zarządu miasta do pertraktacyj z tow. franko - włoskiem w sprawie dostawy wody i likwidacji starych zobowiązań.

Nad sprawozdaniem referowanem przez prez. Madeyskiego i zgłoszonemi wnioskami wywiązała się dłuższa dyskusja, w której zabierali głos inż. Janota i p. Cieplak, twierdząc że wodociągi nie będą samowystarczalne itp.

Na wywody inż. Janoty i p. Cieplaka odpowiedział prez. Madeyski, poczem przewodniczący dyr. Kaczkowski wobec braku mówców, zamknął dalszą dyskusję i przystąpił do głosowania nad zgłoszonemi wnioskami.

Inż. Janota nie zgodził się jednak na zamknięcie dyskusji i dla zaprotestowania przeciwko takiemu zarządzeniu wraz z radnymi klubu narodowego opuścił salę obrad. Po opuszczeniu sali obrad przez klub narodowy, przew. dyr. Kaczkowski, na wniosek p. Bielnika i inż. Fercha ponownie otworzył dyskusję nad sprawozdaniem budowy wodociągów, lecz nikt się do głosu nie zapisał.

Wobec takiej sytuacji przystąpiono do głosowania nad zgłoszonemi przez prez. Madeyskiego wnioskami, które większością uchwalono. Poza tem uchwalono upoważnić magistrat do wystawienia weksli na łączną sumę 100 tys. zł., dalej upoważniono magistrat do podpisania umowy z dyrekcją kolei państwowych w Radomiu o wydzierżawienie kolejki wąskotorowej. Na członka rady wojewódzkiej wybrano dr. A. Piwowara.

Wobec spóźnionej pory dalsze obrady przerwano.

(s) **Wystawa trofeów myśliwskich w Warszawie.** Polski związek stowarzyszeń łowieckich zamierza urządzać corocznie w Warszawie pokaz i konkurs trofeów łowieckich, w tym roku, odbędzie się on od 2 do 10 maja r.b.

Trofea będą zgrupowane w poszczególnych województwach, ażeby zobrazować miejscową gospodarkę łowiecką pod względem hodowlanym i selekcyjnym.

Ministerjum zainteresowało się bardzo tą sprawą i za pośrednictwem pp. wojewodów i starostów zwraca się do delegatów łowieckich i do kółek myśliwskich, celem zgrupowania trofeów, znajdujących się u poszczególnych myśliwych.

Delegaci łowieccy na powiat będziński pp. K. Świderski i L. Rudowski proszą pp. myśliwych, posiadających trofea myśliwskie i zamierzających wysłać je do Warszawy, by zechcieli się do nich zwrócić, celem otrzymania bliższych wyjaśnień.

(s) **„W drodze do ujednostajnienia ustawodawstwa w Polsce“.** Staraniem związku podoficerów rezerwy w Sosnowcu dziś o godz. 6 wiecz. w lokalu własnym przy ul. Teatralnej (dawne Trocadero) wygłoszony zostanie odczyt przez podprokuratora p. H. Rajzmana p. t.: „W drodze do ujednostajnienia ustawodawstwa w Polsce“.

Zarząd uprasza swych członków o liczne przybycie.

(s) **Ważne dla kandydatek na 1-szy kurs seminarjum żeńskiego.** Dyrekcja państwowego seminarjum nauczycielskiego żeńskiego w Sosnowcu podaje do wiadomości, że od 21 b. r. do 10-go maja b. r. kandydatki na kurs 1-szy mogą nabywać w sekretarjacie seminarjum teczki wraz z drukiem na podania.

Termin składania podań od 10-go maja do 1-go czerwca b. r.

Wobec wielkiej ilości kandydatek, których zgłoszenia na kurs 1-szy napływają już teraz, podań składanych po 1-szym czerwca br. uwzględniać się nie będzie.

Termin egzaminów wstępnych będzie ogłoszony dodatkowo.

Ze względu na przepełnienie na wszystkich wyższych kursach, podań na inne kursy, prócz pierwszego nie będzie się przyjmować.

Z Będzina.

(b) **Święto patrona harcerstwa polskiego.** W ubiegłą środę w mieszkaniu p. starościny E. Boxowej odbyło się zebranie zarządu koła przyjaciół harcerstwa w Będzinie, z udziałem zaproszonych kierowników szkół powszechnych, jako organizatorów świeżo powstałych drużyn harcerskich przy szkołach powszechnych.

Na zebraniu była omawiana strona organizacyjna uczczenia dnia patrona harcerstwa św. Jerzego, który przypada na dzień 26 kwietnia r. b.

W dniu tym odbędzie się również na terenie Będzina zlot hufca żeńskiego. Program uroczystości dla drużyn będzińskich uzgodniono z programem hufca żeńskiego. Uchwalono również dokooptować pewną ilość osób do współpracy.

Celem szczegółowego omówienia programu uchwalono zwołać następne zebranie na dzień 21 kwietnia rb.

CHARLES READE
i DION BOUCICAUT.

SKAZANIEC.

ROMANS.
(Z angielskiego).

137

— Bardzo mię to cieszy, istotnie — odparł stary Wardlaw — i chętnie temu wierzę. Był to dzielny, zacny charakter, zanim przyszła nań nieszczęsna pokusa i popchnęła go do upadku.

— Jakto! więc pan wierzy, że był w samej rzeczy winnym?

Ba — Artur powątpiewa o jego winie dotychczas. Ale pozostaje on pod wpływem korzystnego uprzedzenia dla przyjaciela, nie był zresztą obecnym na rozprawie, a ja byłem.

— Dziękuję panu — rzekła Helena chłodno. W kilka chwil po tej rozmowie wracała już do domu.

Artur usposobiony przychylnie dla Roberta! — Ta sprzeczność nie mogła pomieścić się w jej głowie. Po powrocie do domu, pod świeżem wrażeniem rozmowy z Wardlawem, spisała sobie wszystko prawie dosłownie w pamiętniku a raczej w dzienniczku. Wkońcu dodała zamykając dziennik, na marginesie:

„W jakimż okropnym labiryncie błąkać się muszę!“

Zaraz nazajutrz udała się do senzala wekslowego, który, ujrzawszy polecenie Wardlawa, przyjął ją uprzedzająco. Helena spytała go wprost o nazwisko obrońcy prawnego Roberta.

— Roberta Penforda! tego fałszerza? — zawołał senzal.

— Był obwiniony o tę zbrodnię — rzekła Helena, spłonąwszy.

— Zdaje mi się, że znam tę sprawę, bo on chciał wspólnika mego pięknie ubrać. Ale wziąłem się ostro do niego. Kazałem go aresztować jeszcze, zanim miał czas roztrwonić pieniądze. Wniosłem oskarżenie i wyprawiłem go za oceany, tego łotra pomimo sukienki jego duchownej.

Helena cofnęła się, jakby ukłuta żądłem gadziny.

— Więc to pan przyczyniłeś się do zesłania tego człowieka? — spytała, spojrzawszy jednocześnie z pogardą.

— Oczywiście, że ja — mówił pan Adams — i przysłużyłem się tem krajowi. Uważam bowiem fałszerza za stworzenie szkodliwsze niż mordercę. Ale co to jest — pani słabo?

Biedna Helena w samej rzeczy zemdlała, widząc przed sobą potwora, który zgubił jej Roberta.

— Nie nie — nic mi nie jest — krzyknęła nagle. — Żegnam pana — okrutny, srogi człowieku!

Posunęła się krokiem chwiejnym, ale spiesznym ku drzwiom i znalazła się wkrótce przed powozem, nie otrzymawszy żadnego wyjaśnienia.

Teraz dopiero zrozumiał senzal i rzekł sobie w duchu: Aha, stąd wiatr wieje? Pospieszył za uchodzącą, usiłując się usprawiedliwić.

— Hotel Charing Cross — zawołała Helena, rzuciwszy się do powozu i ukrywszy oblicze w poduszkach.

Przybywszy do domu, płakała rzewnie i gorzko nad własną słabością i niezaradnością.

Późnym wieczorem prosiła ojca o radę. Poradził jej, aby przejrzała dzienniki z czasu, w którym toczyła się rozprawa, tam bowiem, jak sądził znajdzie się nazwisko obrońcy Roberta.

Kiedy to miała uczynić otrzymała od Artura zawiadomienie tej treści:

„Najdroższa Pani! Dowiedziałem się od p. Adamsa że pani życzy sobie dowiedzieć się, jak nazywa się obrońca prawny procesu Roberta Penforda, pospieszam więc z oznajmieniem, że był nim pan Tollemache. Biuro jego jest przy Lincoln-Inn. Sługa najniższy, Artur Wardlaw“.

Pismo to wzruszyło Helenę do głębi. Zapisała zdarzenie to w swoim dzienniku i dodała: „Jest to znowu przestrogą dla mnie, ażeby nie sądzić nigdy zbyt porywczo. Powodem wzruszenia była zapewne myśl o niewinności Roberta; smutny los tego człowieka sprawia mu niezawodnie głęboką boleść“. — Poczem odpowiedziała Arturowi na list słowami, które ośmielały do ponownych odwiedzin. Nazajutrz udała się do pana Tollemache.

W ślad za nią podążył niepostrzeżenie jakiś nieznajomy człowiek. Ponieważ nie zastała mecenasa w domu, napisała mu bilecik, że przybędzie znowu o godzinie czwartej.

Gdy przybyła powtórnie, oznajmił jej p. Tollemache, przez pisarza, że jeśli przybywa jako klijentka, niech przyśle swego pełnomocnika.

Nie odstraszyło jej to wszelako, usiadła bowiem w poczekalni biura i napisała na bilecie: „Nie jestem wcale klijentką pana Tollemache, ale sądzę, że on nie odmówi mi krótkiej chwili posłuchania“

— Prosić tę damę — odezwał się po chwili głos ostry i cienki.

d. c. n.

(b) **Święto 3 maja w Bobrownikach.** W urzędzie gminy Bobrowniki odbyło się posiedzenie komitetu w celu opracowania programu uroczystości obchodu święta 3-go maja. Posiedzeniu przewodniczył prezes komitetu p. Jerzy Załuski, sekretarzował p. Władysław Zabiegała.

Obecni byli pp. Józef Nogaj, Paweł Ledwoch, Józef Duda, sołtys, Piotr Witek, Władysław Rabus, Wojciech Bacia, Józef Węgrzyn, Stanisław Rabsztyn, Antonina Jędrzejcowa, Józefa Witkowa, Wojciech Kopiński, Marjan Gajdzik, i Józef Cieśla, reprezentujący wszystkie organizacje znajdujące się na terenie wsi Bobrowniki i Kamyce.

Nie przybyli na zebranie przedstawiciele nauczycielstwa. Ustalono program następujący: dnia 3-go maja o godzinie 5-tej rano pobudka, godzina 9.30 zbiórka organizacyj obchodu przy Stowarzyszeniu domu ludowego, o godzinie 10-tej wymarsz na nabożeństwo, po nabożeństwie pochód uda się obok urzędu gminy, gdzie po przemówieniu i odśpiewaniu roty, zostanie rozwiązany.

Wieczorem o godzinie 6 popoł., w sali domu ludowego urządzona zostanie akademja, na którą złożą się: odczyt, koncert orkiestry, zabawa taneczna.

Z Czeladzi.

(c) **Walne zebranie P. C. K. w Czeladzi** odbędzie się w przesuniętym terminie, dnia 23 bm. o godz. 7 wieczorem w szkole przy ul. Będzińskiej.

(c) **Zbiórka podoficerów.** Jutro o g. 8 rano w lokalu własnym, odbędzie się zbiórka członków zw. podof. rez., biorących udział w strzelaniu w Golonogu.

Z Dąbrowy.

(d) **Ze zw. podof. rez. w Ząbkowicach** Zarząd koła przypomina, że w niedzielę 19 b. m. o godz. 9.30 odbędzie się zebranie członków koła w lokalu tow. sportowego w Ząbkowicach. Obecność wszystkich członków jest obowiązkowa.

Równocześnie zarząd prosi wszystkich niezrzeszonych podof. rez. i st. szereg. aby we własnym interesie przybyli, celem rejestracji.

(d) **Ze stowarzyszenia młodzieży polskiej w Ząbkowicach.** W niedzielę o g. 6 wiecz., w sali domu ludowego w Ząbkowicach sekcja sceniczna stow. młodz. polskiej odegra 2 sztuki „Piosenka pana Fortunata". Operetka w 1 akcie Cremieux x Halevy. Muzyka J. Offenbacha. „Karnawał w Warszawie" — wodewil w 4 aktach G. Danielewskiego, muzyka W. Jaworskiego i innych w opr. Fr. Koniora; w II akcie zostaną odtańczone tańce: tyrolki, Cake-Walk i oberek, w IV akcie polonez, śpiewy solowe i chóralne.

(d) **Ze Strzemieszyc Małych.** „Bolszewicy pod Warszawą". W niedzielę dnia 19 b. m. w sali straży ogniowej miejscowe koło amatorskie pod reżyserją nauczyciela p. Horodyskiego odegra sztukę „Bolszewicy pod Warszawą" w 5-ciu odsłonach.

W czasie przerw przygrywać będzie orkiestra.

Początek o godz. 6-tej popołudniu.

Zysk przeznaczony jest na cele miejscowej straży.

Z Zawiercia.

(z) **Nowe ceny pieczywa** ustalone zostały na posiedzeniu komisji i zaakceptowane przez p. wojewodę kieleckiego.

Mąka żytnia, przemiału 65 proc. w hurtowej sprzedaży za 1 kg. 41 gr., chleb z mąki żytniej, 65 proc. w detalicznej sprzedaży za 1 kg. 39 gr., bułki pszenne 65 proc. w detalicznej sprzedaży za 1 kg. 80 groszy.

(z) **Machinacje firmy „Erdal" w Zawierciu.** W dn. 1 bm. wypowiedziano pracę wszystkim zatrudnionym w firmie „Erdal" w Zawierciu robotnikom, przyczem zarząd fabryki, krok ten motywował zupełnym brakiem zamówień.

Obecnie wyszło na jaw, iż ma się tu do czynienia ze sprytnym manewrem, zarząd fabryki bowiem przystąpił do ponownego przyjmowania robotników, lecz już na znacznie, bo od 12 do 15 proc. zniżonych warunkach. Fabryka nie pertraktuje z ogółem robotników, lecz z poszczególnemi jednostkami.

Wczoraj, przed fabryką zebrali się wszyscy robotnicy i zachowując się spokojnie, demonstrowali w ten sposób swoje odmienne stanowisko. Nikt z robotników do tej pory, żadnej indywidualnej umowy z fabryką nie podpisał.

Z zebrania powiatowego komitetu obchodu święta 3 maja w Zagłębiu.

Onegdaj w sali starostwa odbyło się organizacyjne zebranie przedstawicieli różnych instytucyj i organizacyj, celem utworzenia powiatowego komitetu obchodu święta narodowego 3-go maja.

Przewodniczył zebraniu starosta J. Boxa, do stołu prezydjalnego zaproszono dr. K. Rydera i inż. Frycza. Sekretarzowała p. I. Kasprzykówna.

Pierwszy zabrał głos starosta Boxa, zapoznając zebranych z projektem programu uroczystości święta narodowego, które będzie miało charakter podniosły, a jednocześnie będzie symbolem dnia radości.

Uroczystości rozpoczną się w Będzinie odsłonięciem pomnika ku czci poległych oficerów i żołnierzy 11 p. p.

Odsłonięcie pomnika według sprawozdania, jakie zreferował dr. Ryder, odbędzie się następująco: dnia 2 maja nabożeństwo żałobne i capstrzyk, dnia 3 maja: msza polowa, defilada wojska (bataljon 11 p. p. i 23 p. a. p.) i organizacyj, dekoracja ochotników 11 p. p. krzyżem zasługi, wręczenie 11 p. p. pamiątkowych fanfar i przemówienia. W czasie uroczystości odsłonięcia pomnika będą pełnić wartę b. żołnierze - ochotnicy 11 p. p. Będzie to symboliczna warta, a zarazem i ostatnia przysługa dla poległych kolegów - bohaterów 11 p. p.

Drugą częścią programu będzie zbiórka uliczna w całym powiecie na dar narodowy. Uroczystości powiatowe zostaną zakończone przedstawieniem galowem w teatrze miejskim w Sosnowcu.

Krótkie sprawozdanie, dotyczące zbiórki na dar narodowy w dniu 3-go ub. roku, zreferował przedstawiciel okręgowego komitetu P. M. S. inż. Frycz.

Ze sprawozdania tego wynika, że powiat będziński pod względem wysokości zebranej sumy na dar narodowy stoi na drugiem miejscu zaraz po Warszawie i zasilił kasę P. M. S. ogólną sumą 13 tys. 751 zł.

Zebranie zakończono wyborami członków powiatowego komitetu wykonawczego obchodu święta 3-go maja, w skład którego weszli przedstawiciele duchowieństwa, władz państwowych, sądownictwa, wojskowości, szkolnictwa, samorządu, policji, przemysłu i P.M.S.

Z Olkusza.

(ol) **Zjazd pionierów strażactwa w Kielcach.** W najbliższą niedzielę. t. j. w dniu 19 bm., odbędzie się w Kielcach walny zjazd wojewódzki naczelników, prezesów i komendantów celem uczestniczenia na zebraniu rady wojewódzkiej związku straży woj. kieleckiego.

Z powiatu olkuskiego wezmą udział w zjeździe prezes okręgu p. Stamirowski, starosta olkuski, wiceprezes — p. L. Fajer, inspektor P. Z. U. W. skarbnik — p. K. Królikowski, st. instruktor — p. N. Kałkowski, oraz zastępca naczelnika straży cementowni „Klucze", p. Poicar z Klucz.

Pierwsze posiedzenie nowej rady w Olkuszu bez wyniku.

W dniu 16 bm. zwołane zostało w Olkuszu pierwsze posiedzenie nowej rady miejskiej. Obecny burmistrz p. M. Starkiewicz, jako przewodniczący zagaił posiedzenie, poczem przybyły na zebranie p. starosta Stamirowski wraz ze swym zastępcą p. Trznadlem powitał nową radę, składając życzenia pomyślnej, zgodnej i owocnej pracy, apelując do zebranych, aby zaniechali swych pretensyj, razem pracując zgodnie dla dobra miasta.

Nowi członkowie rady. złożyli przepisane przyrzeczenie, poczem odczytano porządek obrad, przewidujący wybór burmistrza, zastępcy i ławników, oraz ustalenie wysokości ich płac. Ponieważ ten ostatni punkt o wynagrodzeniu nie był w kurendzie wymieniony, a umieszczony został później, wobec tego radny Lubodziecki podał wniosek odwołania posiedzenia rady na termin inny, co zostało przyjęte jednogłośnie

Zainteresowanie nową radą w mieście ogromne, o czem świadczyła przepełniona widzami galerja i sąsiednie sale, przylegające do sali radzieckiej.

SYNDYK TYMCZASOWY masy upadłości Icka - Mendla Apfelbauma na mocy art. 512 K. H. podaje do wiadomości, że ostateczne sprawdzenie wierzytelności odbędzie się w dniu 28 kwietnia 1931 roku o godz. 10-tej rano w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu (Wydział Handlowy).

Jednocześnie powiadamia się wszystkich wierzycieli, że tegoż dnia o godzinie 13-tej odbędzie się tamże zebranie celem wysłuchania sprawozdania Syndyka Tymczasowego i zawarcia układu z upadłym, względnie zawarcia umowy związku wierzycieli i mianowania Syndyka Ostatecznego masy upadłości. Stawić się należy osobiście lub przez pełnomocnika.

Nadsyłanie tytułów bezcelowe.

SYNDYK TYMCZASOWY.
PAWEŁ MAJTLIS, adwokat.



Nic nie wpływa tak dodatnio na wygląd każdego człowieka, jak bujny włos. Rzadki porost włosów i łysina jest niemiłą i niepożądaną plagą. Naukowo stwierdzono, że prawie 90% ludzi cierpi na wypadanie włosów, pomimo, że zwalczanie tej plagi dziś już nie nastręcza żadnej trudności.

Zanik włosów, doprowadzający do zupełnego wyłysienia ma odwlekły przebieg. Dlatego tylko tej okoliczności należy przypisać, że tysiące cierpiących na wypadanie włosów nie zwracają na to uwagi i nie zapobiegają tworzącej się łysinie w przypuszczeniu, że na to nie ma ratunku. Jakżeż lekkomyślnem jest bagatelizowanie tej sprawy!

Najgłówniejszym powodem wypadania włosów jest, — według twierdzenia powag lekarskich — tworzenie się łupieży względnie rogowacenie (Hyperkeratose) naskórka głowy. Chcąc uniknąć wypadania włosów należy podglebie włosowe odpowiednio pielęgnować. Środków. które powodują stwardnienie naskórka głowy i utrudniają dopływ powietrza, należy się wystrzegać, gdyż używanie takowych pociąga za sobą powolną utratę włosów.

Po długoletnich badaniach naukowych powiodło się starszemu mistrzowi instytutu fizjologicznego wyżywienia, tajnemu radcy Zuntz'owi udowodnienie, że albumosa siarczana Cystin jest najważniejszym elementem budowy włosów. Niemniej ważną jest kwestja stwierdzenia, że naturalna, organicznie wytwarzana siarka C Y S T I N jest w stanie zapobiec rogowaceniu naskórka głowy, gdyż stwardnienie naskórka działa katastrofalnie na porost włosów. Dziś już każdemu znany preparat **„Silvikrin“** jest wynikiem wyżej wspomnianej teorji naukowej. Długoletnia ciężka praca Dra Weidnera i liczne skomplikowane doświadczenia zostały uwieńczone w roku 1921 połączeniem potrzebnych substancyj jako środka na porost włosów pod nazwą **„Silvikrin“**. Odtąd nietylko setki lekarzy — między nimi także profesorzy światowej sławy potwierdzili, że preparat Silvikrin jest środkiem nie zawodzącym, lecz również tysiące konsumentów, których listy z podziękowaniem wyłożone są zawsze do przeglądu w wytwórni.

Chcąc każdemu dać możność przekonania się o skuteczności preparatu **„Silvikrin“** przesyłamy na żądanie zupełnie bezpłatnie w poniższym kuponie wyszczególnioną **posyłkę bezpłatną**.

Kupon przesyłki bezpłatnej.

Wysłać w kopercie zaopatrzonej w znaczek pocztowy do:

SILVIKRIN-VERTRIEB, Gdańsk 708 Böttcherg. 23/27

Proszę mi przesłać bezpłatnie i franko:

1. Próbkę Silvikrin-Shampoonu,
2. Książkę „Wypadanie i regeneracja włosów“,
3. Doniesienia o skuteczności Silvikrinu.

Nazwisko ....

miejscowość ....

poczta .... ul. i L. domu ....

WYDZIAŁ POWIATOWY
Sejmiku Olkuskiego
Nr. 89/4.

OLKUSZ, dnia 15 kwietnia 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Wydział Powiatowy Sejmiku Olkuskiego podaje do wiadomości, ze w dniu 2. V 1931 r. odbędzie się w biurze Powiatowego Zarządu Drogowego w Olkuszu **publiczny ofertowy przetarg** na dostawę 3690 m³ tłucznia dla renowacji drogi państwowej Miechów — Będzin w granicach pow. Olkuskiego.

Otwarcie ofert nastąpi w wyżej wymienionym dniu o godz. 12 ej w południe.

Bliższe szczegóły przetargu i miejsca dostawy tłucznia można zasięgnąć w biurze Powiatowego Zarządu Drogowego w Olkuszu w godzinach urzędowych.

Kierownik Powiatowego Zarządu Drogowego w Olkuszu
Inżynier A. Skarbowski.

Przewodniczący Sejmiku Powiatowego w Olkuszu
J. Stamirowski.

POSADY I PRACE.

AUTOMECHANIK jako wspólnik do warsztatu potrzebny. Zgłoszenia „Wspólnik“. Administracja „Expresu“.

CZELADNIK krawiecki mający 8 lat praktyki poszukuje pracy. Zgłoszenia filja „Expresu“ Grodziec.

INKASENCI z prowincji z kaucją 300 zł., złożą oferty do administracji „Expresu“ pod „Pilne“.

LOKALE.

ODNAJMĘ jeden lub dwa komfortowo urządzone pokoje na biuro lub prywatnie, centralne ogrzewanie, telefon, łazienka, parter. Wiadomość w administracji.

Sklep frontowy

z małą ubikacją do wynajęcia od zaraz. Dąbrowa Górnicza, 3 Maja 4 u gospodarza.

DO wynajęcia dwa pokoje z kuchnią i przedpokojem. Dąbrowa, Kopernika 8.

3 POKOJE z kuchnią oraz jeden pokój z kuchnią do wynajęcia. Katowice, ulica Krakowska 88.

Kupno i sprzedaż.

PIEKARNIA nie do zamknięcia z domem do sprzedania w Dąbrowie Górniczej. Cena 26.000 zł. Gotówka nie wszystka wymagana. Wiadomość w administracji „Expresu“.

WAPNO palone budowlane - wysokoprocentowe oraz miał wapienny po cenach konkurencyjnych do nabycia w Zakładach Wapiennych firmy „Eltes“ Sp. Firmowa w Będzinie, ul. Sielecka 17, tel. 5-95., dostawa w każdej ilości, własnemi końmi.

ZAKŁAD fryzjerski w dobrym punkcie, dobrze prosperujący na cztery obsługi męskie i oddzielny przedział dla pań na dwie obsługi, z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Zgłoszenia i wiadomość w administracji Sosnowiec.

MOTOCYKL w dobrym stanie do sprzedania, cena 600 zł. Wiadomość: Dąbrowa, Poniatowskiego 26. Bankowska.

SPRZEDAM harmonję stoliczkową, nową, 500 zł. Sosnowiec, Prezydenta Mościckiego 14.

SPRZEDAM plac 40 prętów. Pogoń, ul. Owsiana. Wiadomość: Będzińska 12, u gospodarza.

Zgubione dokumenty.

ANDRZEJ Dworzyński zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Częstochowa.

HENRYK Fabjan unieważnia zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

CZESŁAW Sierka zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec, którą unieważnia.

SOWIŃSKI Wincenty zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Miechów, którą się unieważnia.

JANICKI Józef zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

ROK Edward zgubił portfel z dokumentami książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Zawiercie, oraz kartę tożsamości osoby, które unieważnia.

GITLER Nuchen zgubił portfel zawierający książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec, paszport zagraniczny wydany przez konsulat Brukselski i patent na handel po targach wydany w Będzinie oraz inne papiery, które unieważnia.

KOZIOŁ Franciszek zgubił książeczkę kasy chorych, wydaną w Sosnowcu.

ZGINĘŁY dwa weksle po 300 zł. na imię Józef Krawczyk, które unieważnia się.

ZARZĄD Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych w Sosnowcu zawiadamia o zaginięciu zaświadczenia o rejestracji Związku wydanego przez Głównego Inspektora Pracy w Warszawie, dnia 13 VII. 1922 r. za Nr. 913/VI.

BIAŁAS Daniel zgubił książkę wojskową wraz z kartą mobilizacyjną, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

KOPCZYŃSKI Stanisław zgubił książkę wojskowa, wydaną przez P. K. U. Będzin.

JANINA Dworzańska zgubiła nominację do Czeladzi, wydaną w r. 1928 przez p. Insp. Winiarskiego.

WARCHOŁ Stanisław zgubił książkę wojskową, wydaną przez 9 p. piech. legj. w Zamościu.

MICHAŁ Dybek zgubił książkę kasy chorych, wydaną w Sosnowcu.

ZONKO Marjanna zgubiła kartę zasiłkową, wydaną przez biuro pośrednictwa pracy w Zawierciu.

SKOWROŃSKI Franciszek zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

R Ó Ż N E.

KURSY SZOFERÓW MECHANIKÓW I WARSZTATY SAMOCHODOWE St. Konopki. Promyka 9. Zapisy na nowy kurs, codziennie. Nauka płatna ratami, **gwarantowana.** Praktyka indywidualna wirażowa. Kursy posiadają Modele w przekroju różnych pojazdów Mechanicznych.

UNIEWAŻNIAM wykupiony weksel na zł. 50 pł. 9. IV. 1931 r. Wystawca Pelagja Grotowa.

W ZWIĄZKU z ogłoszeniem umieszczonem w „Expresie“ z dn. 16 kwietnia 1931 r. podaje się do publicznej wiadomości, że wyrażanie się ujemnie o Aleksandrze z Otrębskich Babczyńskiej, jest zupełnie słuszne i nie obawiamy się skierowania na drogę sądową. Babczyński, Będzin, ul. Górnicza 8.

Za długi mojej żony Stanisławy z Chełmińskich Malajkowej nie odpowiadam i płacił nie będę. Józef Malajka, Rybna 27

NA skutek ogłoszenia przez mego męża, że za długi moje nie odpowiada, ogłaszam: że długów żadnych nie posiadam i nikt ich płacić za mnie nie potrzebuje. Janina Serafin. Wschodnia 2.

OBELGĘ rzuconą na p. Józefa Perkowskiego w kancelarji Z. Z. K. w Łazach ubiegłego roku niniejszem odwołuje i takowego przepraszam. Łazy. Stachlewski.

WARTAK Bolesław zgubił numer rowerowy 3653, wydany przez starostwo będzińskie.

SKRADZIONO dowód osobisty kolejowy, wydany przez dyr. Warszawską na imię Kopka Władysława. Niniejszem unieważnia się.

Wydawca: Helena Monsiorska.

Druk. „Expres Zagłębia“ Sosnowiec, ul. Teatralna 1, tel. 4-94.